

CURRENTA II.

A. D. 1863.

N. 68.

Computatio et defalcatio expensarum in agrorum plebanalium culturam penes In- et Reinventionem aut Rectificationem Inventarii buch. quomodo facienda.

Exc. C. R. Commissio Locumten. Cracov. Jnd. d. 12. Dec. 1862. N. 10050 sequentem ad Inc C. R. Officia Circularia hocce in obtutu emissam Ordinationem Nobis communicaverat, quam verbotenus pro notitia et directione heic apponendam disposuimus:

„Das h. Staatsministerium hat, um für die Zukunft der vorgekommenen Meinungsdifferenz über die Art, wie die in dem Hofkanzleidekrete vom 26. Oktober 1841. Z. 15882 zur Aufrechnung gestatteten Regieauslagen bei geistlichen Pfründen in Galizien zu berechnen sind, zu begegnen, mit Erlaß vom 23. Oktober 1862. Z. 9253/2061 C. U. anzuordnen befunden:

1. Daß insolange in der bisherigen Art der Faturung des Grundertrages keine Änderung eintritt, diese Regieauslagen bloß vom Bruttoertrage der zur Wirtschaft der betreffenden Pfründe gehörigen Grundstücke, d. i. von jenem Grundertrage zu berechnen sein werden, welches sich ohne frühere Abrechnung der Ausfaat und Kulturkosten oder der Steuern und Lasten ergibt:

2. Daß diese Berechnungsart nur für das künftige, und zwar von Fall zu Fall in Anwendung komme, je nachdem die Nothwendigkeit einer neuen Pfründen-Inventurierung oder Pfründen-Inventars-Rektifizierung wegen einer neu oder wieder anzuweisenden Kongrua-Ergänzung direktivmäßig begründet ist, und vom Tage der Entscheidung über die flüssig zu machende Gebühr Wirkung habe, endlich

3. Daß die Berechnung der Regieauslagen vom Brutto-Einkommen der Pfründe d. i. mit Ausschluß des Kirchen-Einkommens vorläufig noch in jenen Fällen beizubehalten sein wird, wo es sich um Kongrua-Ergänzungen pro praterito handelt.

Hievon wird die k. k. Kreisbehörde zur Wissenschaft und Nachachtung in Kenntniß gesetzt.

E Cons. Eppali Tarn. 8. Jan. 1863.

N. 471.

Tymbrum pro Extractibus matricilibus, testimoniis bannorum manet, ut antea. 36 x. V. A. &c,

In Currenta schol. XV a. e. legitur adnotatio pag. 68. quod *Extractus e libris natorum, copulatorum et mortuorum* marcis 50 x. subducendi supponantur, attamen collato Normali tymbrorum ex A. 1850 N. 50. tabellari (Stempel- und Tax-Gesetz) cum mutato

auctoque de 13. Dec. 1862. N. 89. convictio capitur, tymbrum pro memoratis *Extractibus* n. s. 73 Patenti Cæsarei ex A. 1850. qui sonat: *Matrifel=Auszüge*, d. i. *Auszüge* aus den Registern über Geburt= Tauf= Trauungs= oder Sterbfälle, oder förmliche Geburt= Tauf= Trauungs= Todtenscheine von jedem Bogen 15 fr. (R. M.) postmodum 36 ö. W. *) in novissima Publicatione non reproduci, adeoq. in statu pristino per 36 x. relinqui, ita et tymbrum pro Quietantiis, pro *Testimoniis bannorum* (Aufgebotscheine) ast *moralitatis* nonnisi pro *familis, sociis, tironibus* operariis**) manere idem, quod pro interimali notitia et directione.

Tarnoviae die 6. Feb. 1863.

L. 3227. ex A. 1862.

Philura Currendae praesentatum Currendae Consistorialis expressum habet &c.

Dispositione Nostra ad N. 2589 in Cur. XIII impressa Perillustres Decani ad proponendas philuras emissarum Currendarum Nostrarum omni *quartali* convictionis causa de accurata expeditione ipsarum eaque celerrima, excitati extitere ultimario. Huic et anterioribus Ordinationibus a Consistorio hunc in finem publicatis aliqui morem gerendo immiserunt quidem aliquot philuras, sed ex iis nulla convictio de expeditione tempestiva capi potest idcirco, quia *diem praesentati* Currendae Consistorialis frustra quærebamus in philura Decanali, qua emittebatur Notificatio e Posta levata.

Requirimus itaq. ut *diem* apponant Perillustres Decani in philura Sua, quo nimirum Currenda Nostra ad Ipsorum appulit Cancellariam utque omnes, etiam diligentiores, philuras Suas a Condecanalibus receptas, sine tergiversatione Nobis anteponeere properent.

Tarnoviae 20. Nov. 1862.

N. 3846.

Declaratio S. Poenitentialiae intuitu libellorum de renuntiatione SSmi Papae Potestati civili.

In quadam Ephemeridum sequens reperitur publicatio desuper:

„Es existiren bekanntlich Adressen, in welchen dem H. Vater der Rath ertheilt, wird, auf seine weltliche Herrschaft zu verzichten. Eine solche ist auch die von Passaglia in Umlauf gesetzte, welche die Unterschrift von einer bedauerlich großen Anzahl von Geistlichen erhielt. Wer aber noch in Zweifel sein konnte, wie der h. Stuhl sich zu der Sache verhalte, dem wird die nachfolgende Erklärung der Pönitentarie, die von französischen Blättern mitgetheilt wird, Aufschluß geben. Ein französischer Priester hatte an den H. Vater folgende Zuschrift gerichtet:

*) Anmerkung. Werden zwei oder mehrere Geburt= Tauf= Trauungs= oder Sterbfälle in einer Ausfertigung bestätigt, so ist die Gebühr von 15 fr. (modo 36 x.) so oftmal zu entrichten, als Fälle bestätigt werden.

**) 116. Deugniffe. b) für Dienstbothen, Gesellen, Lehrlingen, Tagelöhner und überhaupt Personen, welche von einem den gewöhnlichen Taglohn nicht übersteigenden Verdienste leben, über ihre Dienstleistung, ihr Benehmen, ihre persönliche Eigenschaften und Verhältnisse von jedem Bogen 6 fr. (R. M.) modo. 15 fr. ö. W

„Euere Heiligkeit!

Ein Beichtvater, der eine Richtschnur für die Ausübung seines Amtes zu haben wünscht, bittet demüthig um Aufschluß über folgenden Gewissensfall:

Seit einiger Zeit sind Schriftstücke im Umlauf, in welchen bei aller anscheinenden Ehrfurcht gegen den h. Stuhl der H. Vater gebeten wird, sich freiwillig seiner zeitlichen Herrschaft zu begeben. Es fragt sich nun, ob Personen, welche ein derartiges Schriftstück unterschrieben haben, der Excommunication und den anderen Strafen, welche von den Päpsten in den apostolischen Constitutionen und Briefen verhängt wurden, verfallen sind.

Darauf folgte die Entscheidung:

„Sacra Poenitentiaria, praefato dubio mature perpenso, rescribit: Affirmative.

„Datum Romae, in Sacra Poenitentiaria, die 6 octobris 1862.

„A. M. Card. CAGIANO, M. P. „A. RUBINI, S. P. Secr.“

Mithin sind Alle, welche solche Adressen unterschreiben, in der That excommunicirt.

Quod pro notitia et aliorum informatione aut nefors tractatione hisce significatur.“

E C. E. Tarnoviae 31. Dec. 1862.

L. 3679.

Kodycył ś. p. JX. Józefa Modły Plebana w Pstrągowej.

Według Doniesienia Dziekańskiego z 9 Grud. 1862 L. 57 JX. Józ. Modła d. 8. t. m. w wielkich boleściach o god. 11. w nocy zasnął w Panu zaopatrzony śś. Sakramentami, rozporządziwszy majątkiem w ruchomościach (gotówki żadnej nie było) w ten sposób: na pogrzeb 300 złr. na aniwersarz 300 złr. przy swoim kościele, na nauczyciela 200 złr. w słabości obsługującym 750 złr. na aniwersarz za Ferencyków 500 złr. braciom i siostram po 100 złr. i 200 złr.

Wszystkie legata wynoszą około 2400 złr. Tyle do wiadomości i naśladowania.

Tarnów 19. grud. 1862.

L. 3795.

Szybkie wystawienie i urządzenie kościoła w Nockowej.

Na polecenie Prezydyałne tutejsze JX. Nikliborc Pleban Nockowej sprawozdanie o szybkim wymurowaniu i urządzeniu kościoła na miejscu spalonego, przysłał następujące:

„Nieszczęśliwym Bogu tylko wiadomym trafem dnia 15. grudnia 1852 kościół drewniany w Parafii Nockowskiej z dzwonnicą podobnież drewnianą, dzwonami 14. centnarów ważącemi, z folwarkiem czyli kuchnią, do szcztętu zniszczony został; lecz szczegółniejszem zrządzeniem Boga, najpierwszym i jedynym wpływem, a nieustanną troskliwością naówczas byłego Naczelnika powiatu Ropczyckiego, Wielm. P. Potuczka, tudzież kosztem Wielm. P. Kolatora Franciszka Dolińskiego, a najwięcej Wielm. P. Leopolda Szumskiego Dziedzica Wiśniowej, który prawie ten kościół wyfundował, z pomocą reszty Wielm. Konkurencyi jako i pracą nieustałą pobożnych parafian, pod kierownictwem roztropnem, niczem niezmordowanego JX. Jana Makucha, kościół ten dnia 6. czerwca 1857 na starym placu z kamienia murować zaczęto, i to z taką szybkością, że już w r. 1859 stanął, tudzież dzwony, dwa boczne od-

tarze, wielki ołtarz, cyboryum i mensę otrzymał, a na ś. Michał w nim pierwszą Mszą św. odprawiono.

Roku zaś 1860 staraniem i poczęści kosztem podpisanego i Parafijan dano posadzkę kamienną w kościele i zakrystyi, sprawiono lamparz i zreperowano dachy na budynkach plebańskich, podpisany sprawił wszystkie nowe okna w plebaniji i podawał piece. 1861 kosztem Wielm. P. Leopolda Szumskiego zasklepiono zakrystyję i kaplicę, dano posadzkę kamienną do kaplicy, ukończono dzwonnice, wymalowano gustownie cały kościół, zakrystyję i kaplicę, staraniem podpisanego sprowadzono organ nowy, kosztem zaś Jego i Parafian odzłożono i odlakierowano 2 ołtarzyki poboczne, ambonę i organ, sprowadzono obraz Patrona kościoła ś. Michała Archanioła, sprawiono 3 antypedyja, szafę i klęcznik do zakrystyi, 8 dębowych ławek pod chór. Jego Césarska Apost. Mość. Ferdynand darował 400 złr. w. a. Wielm. P. kolatorka darowała jeden obrus włóczką robiony, drugi z koronką i hukiety na świece. W. Krakowskie Towarzystwo dam robót kościelnych nadesłało dwa piękne ornaty z przyborami, obrus, albę, komeszkę, 6 korporatów, i tyleż purifikaterzy. Wielm. P. Michałowska darowała albę z koronką własnej roboty. Wielm. P. Rogalińska baldachim i poduszkę. Wielm. P. Sławińska firankę kosztowną na obraz ś. Michała i poduszkę, Wielm. P. Ferdynand Szpithal balasy przed wielki ołtarz, Wielm. P. Piekarska ze Lwowa firankę i tuwalnię jedwabną i poduszkę, i pobożne parafianki kilka obrusów, 1862 podpisany za pomocą parafian wymurował studnię i pokrył całe gumna.

Tyle i wiele jeszcze innych rzeczy w tak krótkim czasie dopełniono, a nawet staraniem podpisanego, gorliwością i wpływem obecnego Naczelnika Wielm. P. Mechoffera, kosztem i przychylnością Wielm. P. Kollatora i współkonkurencyi i parafian już się materalizował na nową w przyszłym roku budować się mającą plebaniją przyspasabia, a jeżeli Pan Bóg da zdrowie, to po ukończeniu zaraz i resztę budynków budować się będzie.

Nockowa dnia 22. grudnia 1862.“

Błogosławieństwo Boże niech zstąpi na tych Gorliwców pobożnych i niech będzie z nimi zawsze.

Tarnów 31. grudnia 1862.

L. 194.

Konkurs na 2. kanonie w Krakowie.

Ogłoszenie tego konkursu brzmi jak następuje:

„L. 76. Niniejszém ogłasza się konkurs na wakującą przy kościele Katedralnym Krakowskim Kustodyą z powodu śmierci ś. p. Ks. Mateusza Gładysiewicza Prałata Kustosza Katedralnego i Kanonią greminalną z powodu śmierci ś. p. Ks. Alfonsa Skorkowskiego Kanonika Katedralnego Krakowskiego. Kandydaci przeto chcący się ubiegać o wspomniane zwyczajne beneficyja zechcą podania swoje wraz z allegatami najdalej po koniec miesiąca kwietnia b. r. złożyć w Kancelaryji Konsystorskiej.

Z Konsystorza Ilnego Dyecezu Krak.

Kraków dnia 10. stycznia 1863 r.“

Kandydaci mający zasługi za sobą i chcący świecić na świeczniku starożytniej katedry Krakow. pospieszają korzystać ze sposobności.

Tarnów 29. sty. 1863.

L. 253.

Wydział Stowarzyszenia Ś. Bonifacego prosi o wsparcie i t. d.

Odebraliśmy Odezwę tegoż Wydziału z Paderbornu, 19. sty. r. b. o dalsze wsparcie Stowarzyszenia wzmiankowanego, tak zbawienego dla niektórych katolickich gromad, pomiędzy Protestantami w Niemczech rozruczonych, nie mniej po 10 egzemplarzy z N. 5. i 6. Pisemka jego pod tytułem: **Bonifacius - Blatt...** ku oświeceniu się względem błogich skutków, z jego starań wynikających. Zachęcając Was Wielebni Bracia! do dalszych ofiar na początku roku zaczętego ku rozszerzeniu lub utwierdzeniu królestwa Bożego w sąsiednim na zachód kraju, dodajemy dla każdego Dekanatu w składkach gorliwszego po 1. egzemplarzu 5. lub 6. Nr. 7. dla powzięcia wiadomości o ruchu tegoż Stowarzyszenia pomiędzy Imowiercami.

Dan. w Tarnowie 22. stycz. 1863.

N. 263.

Gymnazjum obrz. grec. Wielko - Somkutskie potrzebuje zasiłków.

Według Oznajmienia Wys. Namiestniczěj Komisji Krakow. z d. 8. sty. r. b. L. 12264 z r. 1862 uzyskał od Jego Excellencyi Ministra stanu P. Nadstarosta (Oberkapitän) Kövarskiego Powiatu pozwolenie wyprawienia odezw do Osob zamożniejszych tak Duchownego jak świeckiego stanu celem uzbierania zapomóg do utrzymywania Gymnazjum gr. kat. w Wielko - Samkut. Co niniejszém podaje się do wiadomości.

Tarnów 29. sty. 1863.

N. 504.

R. Ignatius Oskard aufugus proscibitur.

R. Ignatius Oskard Presbyter Dioecesanus, qui ad tempus in claustrum PP. Reformatum in Wieliczka detinebatur, exinde die 5 Februarii aufugit. Cum ipse a sacris suspensus erat, A. R. Curati inviantur, ut illum ab altari arceant atque deprehensum ad proximum eliquem Conventum devehant Nobisque desuper relationem exhibeant.

E. C. E. T. 7. Febr. 1863.

L. 3666. z r. 1862.

Wykład obrzędów Mszy Ś. szczególniej dla kapłanów.

A. Prorocka działalność; droga oczyszczenia.

Ciąg dalszy do kur. I. r. b. o Wstępie.

INTROIT.

Niegdyś gdy Biskup do kościoła uroczyście na sprawowanie ofiary św. lub Celebrans z klerykami (z asystą) w uroczystym pochodzie do ołtarza wstępował, chór śpiewał antyfonę do introitu. Według rozporządzenia papieża Celestyna I. († 432) składał się introit z jednego, lub gdy kapłan tak chciał i z więcej psalmów; Grzegorz W. zaś na każdy dzień i każde święto z psalmu— jeden wyjął wiersz na antyfonę, po której pierwszy wiersz psalmu następował; te antyfonę w ówczas 4 razy śpiewano— 2 razy na początku, potem po pierwszym wierszu psalmu a w końcu po Gloria Patri & Aż do 14. wieku introitu nie

odmawiał też kapłan (Bened. XIV. de sacrific. mis. sec. n. 100, pag. 47) Jest kilka introitów, z kąd inąd wziętych, nie z psalmów, te zowią się nieregularnemi. Podczas, gdy chór śpiewał Introit, odmawiał kapłan Ps. *Judica* które także dopiero w 7 lub w 8 wieku do liturgii przybył i wyznanie grzechów z następniemi modlitwami, całował ołtarz i okadzał go. Introit uprzytomnia tę chwilę, gdy Zbawiciel, „wchodząc na świat, mówi: Nie chciałeś ofiary i oblaty, aleś mi ciało sposobił. Całopalenia i za grzech, (ofiary) nie upodobały się, tedy mówię: Oto idę, na początku ksiąg napisano jest o mnie, abym czynił, o Boże! wolę Twoję, przez którą woła jesteśmy poświęceni, *przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa* raz“ (uczynioną). (Zyd. X. 5—10) Gdy Syn Boży dla zbawienia narodu ludzkiego ciałem się stał, rozpoczął swoją ofiarę, obchodził swój introit, swój wstęp na ten świat. Przy mszy św. mówi znowu: „Oto ja idę“ do łona kościoła do serca wiernych; dla tego introit liturgii św. dawnemi czasy był takimi uroczystościami otoczony; słuszną więc, aby kapłan z wszelką powagą i godnością do ołtarza postępywał, słuszną jest, aby zewnętrznemu, poważnemu i godnemu ułożeniu odpowiadała świętość duszy jego, bo ón na czele wiernych idzie naprzeciw przychodzącemu Zbawicielowi; a Tego, który przychodzi jako „Błogosławiony w Imię Pańskie“ (Mat. XXI, 39.) nie może godnie przyjąć ów, który jest „mizerny, nędzny, ubogi, ślepy i nagi“ (Obj. III, 17.) A X. Skarga w kaz. o Mszy ś. mówi: „Nie mógł być lepszy wstęp do tak straszliwej i przedziwnej tajemnicy, jak pokora, i uniżenie i pod nogi boskie porzucenie się; bo pokorna modlitwa niebo przebija; a bezpieczeńność faryzajska z hańbą i potępieniem odchodzi.“ Ta myśl stanowi podstawę wszystkich modlitw i obrzędów introitu, który niegdyś śpiewano. Te modlitwy i obrzędy są introitem kapłana i wiernych do ołtarza ofiarnego, możnaby je nazwać subiektywnym introitem. Tém właśnie był cały przedchrystusowy okres. Jako cały rodzaj ludzki gotował się na przyjście Zbawiciela, tak kościół sposobi się na Jego przyjście, na przyjście Chrystusa, który z nim i z każdym pojedynczym wiernym chce się połączyć do wiernego pożycia w miłości.

Introit obejmuje I) przygotowanie się kapłana wraz z ludem przez pełnej tęsknoty zwrócenie się do Odkupiciela, wyznanie grzechów i wołanie o Boskie zmiłowanie; II) obejmuje szczegółowe osobne przygotowanie się kapłana a III) jest przygotowanie ołtarza.

Odmówione potąd modlitwy i sprawowane ceremonie są przygotowaniem do św. ofiary, z tą się zowią parasceastica i pojawiają się, odkąd kapłan introit odmawia, odłączane od niej, lubo właściwie w ścisłym z nią zostają związku. Jako przygotowanie do niej znamionuje go znak krzyża, którym kapłan introit, a więc ofiarę poczyną.

Gdy we mszach żałobnych wszystkie nasze życzenia i nadzieje z najwyższego udziału dla zmarłych wypływają, gdy zatem tylko im życzymy i przedewszystkiém owoc odkupienia im przychylić pragniemy, dla tego znak krzyża przy słowach „Requiem æternam“... nie na sobie, ale nad mszałem robimy, czyli raczej nad niemi, dla których o wieczny pokój upraszamy.

Introit sam zawiera objaw radości lub wyraz smutku, żałoby, głosi chwałę Boga lub składa mu dziękczynienia albo też zanoszą do Niego z ufnością życzenia i prośby według tego, do czego święto, czas kościelny, zdarzenie lub potrzeba powód daje; — z introitem

więc poczyną się właściwy obchód uroczystości mszy św. — Ale jako według prawa ciężkości wszystko cielesne do środka ziemi cięży — a wszystko świetlne i żywotne swój kierunek do słońca bierze, tak się też i całe życie kościelne we wszystkich swych rozgałęzieniach do Chrystusa i do Jego dzieła zwraca i kieruje; dla tego też każdy kościelny obchód zaraz nas z żywym środkiem wszelkiego kościelnego życia, z ofiarą mszy św. styka, do niego zwraca i prowadzi; bo, czy to czyn jaki miłości i zmiłowania Bożego duszę naszą uwielbianiem i dziękczynieniem napełnia, czyli wypadek jaki do udziału ją wzywa czyli potrzeba do szukania pomocy ją zniewala, to chwała i podzięką swą zupełność, prośba swe spełnienie znajdują tylko w Jezusie Chrystusie a zatem prowadzą do mszy św. Gdy w modlitwie gradusowej (u stopni ołtarza, przed gradusami) czyli przedwstępnej najogólniejszy powód do uroczystego sprawowania mszy św. t. j. tylko pragnienie odkupienia w ogóle i towarzyszące temu pragnieniu uczucie winy przeważa, w introicie już zawsze szczegółowa pobudka jest naznaczona. Gdy w modlitwie gradusowej święte miejsce prześlągania w dali jeszcze nam się przedstawia i tęsknota za niem się przebija, introit już jest pewną ścięszką, po której tęsknota dąży do swego celu. Doxologia mniejsza t. j. Gloria Patri &c. na końcu psalmu jest przez wspomnienie święta lub kościelnego czasu spowodowanę uwielbieniem Boga, jako też w dniach pokuty, nawet w czasie potrzeby, utrapienia, ucisku, które z płaczem Bogu przedstawiamy, z czego atoli z ufnością i pewnością spodziewamy się wybawienia, wznosi się duch nasz do uwielbienia trójjedynego Boga, tylko wtedy ustają nasze pochwalne pienia, gdy serdeczny udział w męce Jezusa lub cierpieniach dusz, w czyscu zatrzymanych, [w głąbokim nas pogrążają smutku; opuszcza się tedy ta doxologia in missis de tempore a Dominica Passionis usq. Sabb. sanctum et Missis de Requiem.

Kyrie elejson.

Po Introicie następuje bezpośrednio *Kyrie elejson*. Z rozpoczęciem ofiary przez wcielenie Syna Bożego, introitem wyobrażone, przyszedł czas łaski i zmiłowania dla rodzaju ludzkiego, dla tego łączy się introit bezpośrednio z *Kyrie*. Tak to już psalmista zapowiedział: „Ty powstawszy zmiłujesz się nad Syonem, boć czas zmiłowania nad nim, bo przyszedł czas“ (Ps. 101, 14) i Jzaiasz: „Panie zmiłuj się nad nami, bośmy Cię czekali.“ (33, 2.)

Oby ten czas łaski i zmiłowania dla wszystkich nadszedł! modli się kościół przez *Kyrie*. Jest to usilna prośba, do której się kapłan i wierni łączą; dla tego *Kyrie* dawniej przy uroczystej służbie Bożej często powtarzano a w średnich wiekach tu i owdzie i z dodatkami, które zwano *tropami*, atoli tylko w największe święta n. p. *Kyrie*, fons bonitatis, a quo bona cuncta procedunt, *elejson*. (Cord. Bona. Rex. tit.) *Kyrie*, qui pati Natum mundi pro crimine, ipsum ut salvaret, misisti, *elejson*. *Kyrie*, qui septiformis das dona Pneumatis a quo coelum et terra replentur, *elejson*. *Christe*, Unice Dei Patris Genite, quem de virgine nasciturum, mundo mirifice sancti prædixerunt prophetæ, *elejson* etc.

Modlitwa: *Panie! zmiłuj się nad nami* znajduje się często w piśmie św. st. i n. z. Prorok Izai XXX, 2. Ślepy przy Jerychu Mat. XX. 30. Niewiasta chananejska Math. XV, 28. wołali: „Jezu, Synu Dawidów, zmiłuj się nad nami!“ a więc też i we wszystkich liturgiach, w apostołskich ustawach, które zawierają obrzędy kościelne wschodu 4. pierwszych

Wieków, postrzegamy, że kościół bez ustanku brzmiał wyśpiewaniem: *Kyrie elejson* od *Kyrie elejson* przy wszystkich modlitwach za katechumenów, za pokutników i za inne potrzeby. lud, od kapłana do modlitwy wezwany, powtarzał głośno: *Kyrie elejson* a kościół tę modlitwę za wszystkich wiernych zatrzymał.

Liczba tych westchnień nie była oznaczoną na 9, lecz śpiewano w chórze, aż Celebrans dał znak. Sobór z Vaison r. 529 za Feliksa III. mówi: „Ponieważ tak w Stolicy apostolskiej, jako też wszystkich prowincjach Wschodu i we Włoszech istnieje ten chwalebny i zbawienny zwyczaj, że się *Kyrie elejson* z wielką serdecznością i skrucą często powtarza, więc też i myśmy postanowili, aby we wszystkich kościołach naszych ten święty zwyczaj w jutrzni, mszach i nieszporach za pomocą Bożą był zaprowadzony.“ Grzegorz W. pisze: „*Kyrie elejson*“ odmawiamy inaczej, aniżeli Grecy, bo u nich hywa wymawiane od wszystkich razem, u nas zaś od kleryków tylko, którym lud odpowiada. Przy codziennych mszach opuszczamy inne rzeczy ale *Kyrie elej.* i *Chr. el.* odmawiamy.“ (Lib. 7, ep. 63, pag. 230):

Od XI. wieku postanowiono w Rzymie, aby *Kyrie* 9 razy powtarzano i to 3 razy do Ojca, 3 razy do Syna i 3 razy do Ducha św. bo czas zmiłowania jest dziełem trójjedynego Boga. Ojca i Ducha św. wzywa się tym samym słowem, bo jeduiej tylko są natury, Syna zaś inném słowem, bo lubo tej samej z nimi jest natury, jednak okrom tego jeszcze i inszej (ludzkiej) jest natury. (Innoc. III.) Powtarzanie trzykrotne do każdej Osoby usilność prośby, tudzież równość czci należnej każdej Osobie jako też i to wyraża wyznanie, że Syn i Duch św. jest w Ojcu, Ojciec i Duch św. w Synie, Ojciec i Syn w Duchu św. *) Używanie greckich (i hebrajskich słów: Amen, Alleluja, Sabaoth, Hosanna) zatrzymano w liturgii na świadectwo, że tylko jeden jest kościół, zgromadzony najprzód z Hebrajczyków, potem z Greków i Łacinników, tudzież ponieważ w tych 3. językach uświęconych napisem na drzewie krzyżowém, najprzód św. obchodzono tajemnice. Te słowa zatrzymano z powodu czcigodnej powagi, lubo mogły być przetłumaczone (Augustin. de doct. christiano.) C. d. n.

N. 383.

Piis ad aram precibus commendatur

Anima Ri Joannis Gierałtowski, Cooperatoris in Czaniec— 6 annor. Sacerdotii et 33 aetatis, sacramentis morib. provisi, 9. Feb. a. c. demortui.

*) jak to naucza Sobór powszechny Florencki „in Decreto pro Jacobitis.“

Josephus Alojsius,

Episcopus Tarnoviensis.

E Consistorio Episcopali,

Tarnoviae die 7. Feb. 1863.

JOANNES FIGWER, Cancellarius prov.